

SZÓSTECZKA

Szkoła Podstawowa Nr 6 w Sanoku
Miesięcznik dla uczniów, rodziców i nauczycieli
Kwiecień 2007
Cena 50 groszy

nr 8

Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata.

Myśl Jana Pawła II

**Praca jest dobrem człowieka - dobrem jego człowieczeństwa -
przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę,
dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako
człowiek, a także poniekąd bardziej "staje się człowiekiem".**

Kalendarium

1 kwietnia – Prima aprilis

2 kwietnia – Druga rocznica śmierci

Jana Pawła II

Od 5 do 11 kwietnia – Przerwa świąteczna

12 kwietnia – Test kompetencji klasy VI
i próbny test klasy V

22 kwietnia – Dzień Ziemi

Wesołych Świąt.

Zdrowia, szczęścia humoru
dobrego,

a przy tym wszystkim stołu
bogatego.

Mokrego dyngusa, smacznego
jajka.

I niech, te święta będą jak bajka.

Życzy redakcja

Prima aprilis- 1 kwietnia

To dzień, zapoczątkowany mniej więcej w połowie XIII wieku, obchodzony w wielu krajach świata, w którym wszyscy mogą robić sobie żarty z innych, konkurują w próbach sprawienia, by inni uwierzyli w coś nieprawdziwego. **Prima aprilis - uważaj, bo się pomylisz!**

W dniu tym uważnie obserwuj otoczenie.

Tradycje i zwyczaje Wielkanocne

Wielkanoc - wspaniałe, najradośniejsze święta chrześcijańskie. W naszym kraju kojarzą się z obficie zastawionym stołem, malowaniem jajek z babami i mazurkami.

Dawniej na tradycyjnym, wielkanocnym stole znajdowały się pęta kiełbasy, całe szynki, pieczone mięsa, ryby w galarecie i staropolskim zwyczajem, pieczone prosię. Nie mogło zabraknąć bab, barwnie lukrowanych i przepięknie zdobionych mazurków, serników i przekładańca. Najbardziej wyeksponowane miejsce na stole zajmował baranek, najczęściej z masła lub cukru i olbrzymi koszyk z pisankami. Stół przybierano gałązkami bukszpanu, baziarni, pierwszymi wiosennymi kwiatami i „łączką” z rzeżuchy. Ilość potraw w czasie uroczystego, wielkanocnego śniadania zależała od zamożności domu. Po tym, jakie były święta Wielkanocne ludzie wnioskuje, jaki będzie cały rok. Wielka Sobota to dzień radosnego oczekiwania. Koniecznie należy tego dnia poświęcić koszyczek (wielki kosz) z jedzeniem. Nie może w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święci się też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę je się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święci się też wodę. W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów ma obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiada się do świątecznego śniadania.

Pisanki czy kraszanki?

Z Wielkanocą związany jest zwyczaj barwienia jaj. Jajo jest prastarym symbolem nadziei i rodzącego się życia. Wielkanoc jest jednocześnie świętem budzącej się do życia przyrody. Według ludowych wierzeń, jajko posiada moc przeciwdziałania wszystkiemu, co złe, a poświęcone z okazji Świąt- chroni przed ogniem, zapewnia obfitość dóbr, gwarantuje dobre zdrowie i bezpieczeństwo. Jeszcze teraz, w wielu regionach kraju, skorupki pisanek czy jajek niemalowanych, ale święconych, rzuca się do sadu, by odstraszyć szkodniki- do ogrodu, by był wspaniały urodzaj i na podwórko, by się kury dobrze nosły, a drób był tłusty. Są jeszcze wsie, a nawet całe regiony, gdzie święconym jajkiem gospodarz dzieli się z bydłem, a skorupki bardzo skrupulatnie zbiera i dodaje do nasion, żeby rośliny dobrze rosły. Panny, które chcą wyjść za mąż, powinny myć ręce w wodzie, w której gotowały się jajka na święcenie lub jajka na wielkanocne śniadanie, a jeżeli chcą zwrócić na siebie uwagę kogoś wybranego, powinny go skłonić, najlepiej fortelem, by i on umył dłonie w tej samej wodzie. Sukces gwarantowany i małżeństwo pewne, najpóźniej przed następną Wielkanocą. Kraszanki to jaja zabarwione na jeden kolor, gładkie bez wzorów, natomiast jajka ozdobione woskowym wzorkiem i zanurzone w barwniku to pisanki.

Śmigus-dyngus (zwany też *lanym poniedziałkiem*) jest obyczajem związanym z drugim dniem Wielkanocy. **Dyngus** oznaczał wymuszanie datków, najczęściej w postaci jajek, pod groźbą kąpieli. **Śmigus** to uderzanie, smaganie różgą, gałązką lub palmą. *Lany poniedziałek* miał też swoje tradycje związane z urodzajem. Gospodarze o świcie wychodzili w pola i kropili je wodą święconą, zegnali się przy tym znakiem krzyża i wbijali w grunt krzyżyki wykonane z palm poświęconych w Niedzielę Palmową, co miało zapewnić urodzaj i uchronić plony przed gradobiciem.



Dzień Ziemi

Idea Dnia Ziemi zrodziła się w Stanach Zjednoczonych - po raz pierwszy obchodzono go tam 22 kwietnia 1970 r. W Polsce Dzień Ziemi organizowany jest od 1991 r. Każdego roku wybierane jest inne hasło przewodnie Światowego Dnia Ziemi, związane z problemami ekologicznymi - w tym roku brzmi ono „Ziemia Odzyskana”. W tym dniu odbędzie się w naszej szkole apel poświęcony ekologii, a koło żywego słowa przygotowało z tej okazji przedstawienie pt. „Nie ma mocnych”

Humor z zajączkiem

Rozmawiają dwa zajączki:

- Idę do Kowalskiego na imieniny.
- Jako gość, czy w charakterze pasztetu?

Wchodzi zajączek do sklepu i mówi do niedźwiedzia, wskazując na słoiczek stojący na najwyższej półce:

- Poproszę miodzik!

Niedźwiedź niezdarnie wdrapuje się po drabinie, zdejmując z półki słoiczek i podaje zajączkowi.

Drugiego dnia zajączek znów przychodzi do sklepu i mówi:

- Poproszę miodzik!

Niedźwiedź znów wchodzi po drabinie i zdejmując z najwyższej półki słoiczek miodu.

Trzeciego dnia niedźwiedź widząc, że zajączek idzie do sklepu, przystawia do półki drabinę, wchodzi po niej i chwytając w łapę słoiczek miodu. Zajączek wchodzi do sklepu i mówi:

- Poproszę bułeczkę!

Niedźwiedź złazi z drabiny i podaje bułkę leżącą na dolnej półce. Zajączek płaci i mówi:

- Aha! I jeszcze miodzik!